

Tomasz Kuczur

<https://orcid.org/0000-0002-7010-8207>

Wydział Nauk Politycznych i Administracji

Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Historyczne i prawne uwarunkowania przestępstwa szpiegostwa w Polsce w XX wieku

Abstrakt: Uwarunkowania związane z kształtującą się relacją pomiędzy systemem politycznym, ustrojem konstytucyjnym a kształtem rozwiązań prawnych w zakresie szpiegostwa, w perspektywie historycznej, są nijako immanentnie ze sobą związane. W konsekwencji, w zależności od kształtu systemu politycznego, uwarunkowań historyczno-politycznych, prawo karne w zakresie penalizacji szpiegostwa oraz czynów związanych ze szpiegostwem było wykorzystywane w sposób instrumentalny do osiągnięcia przez organy władzy publicznej określonych celów o charakterze politycznym lub spełniało swoją rolę w zakresie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa.

Słowa kluczowe: przestępstwa przeciwko państwu, szpiegostwo, zdrada państwa, bezpieczeństwo państwa.

Abstract: In the historical perspective, the conditions related to the forming relationship between the political and constitutional systems and the shape of criminal law solutions in the field of espionage are, to some extent, immanently interrelated. In consequence, depending on the shape of political system, and historic political conditions, the criminal law in the area of penalisation of espionage and acts related to espionage was either used instrumentally by the organs of public administration to achieve specific political goals, or was to play the role for the external security of the state.

Key words: crimes against state, espionage, high treason, state security.

Wprowadzenie

Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX w. było interpretowane w zasadniczo odmiennych uwarunkowaniach normatywnych, w zależności od kształtu systemu politycznego, który determinował rozwiązania prawne, a tym samym od „czasu historycznego”, w którym dokonywano interpretacji tego pojęcia. W klasycznym ujęciu definicyjnym, jednak zawsze w pewnym kontekście historycznym, przestępstwo szpiegostwa polegało na zbieraniu określonych informacji, przede wszystkim w związku z zewnętrznym bezpieczeństwem państwa, o charakterze politycznym, wojskowym, dyplomatycznym i gospodarczym. Cel przeciwdziałania tej działalności stanowi utrzymanie suwerenności danego państwa oraz niezależności od wszelkich zewnętrznych, ale i wewnętrznych podmiotów, które mogą, nawet jedynie potencjalnie, mieć jakikolwiek wpływ na bezpieczeństwo tego państwa.

Działalność szpiegowska jest prowadzona przez właściwie wszystkie państwa świata i stanowi niejako część polityki zagranicznej (oczywiście w odpowiedni sposób zakamuflowaną, a zatem niejawną) danego państwa. Do realizacji działań szpiegowskich służą odpowiednie instytucje i organy działające na rzecz tego państwa. Organy te mogą przybierać różne formy i nazewnictwo oraz funkcjonować na różnych płaszczyznach, w związku z przypisanymi im właściwościami, kompetencjami i zadaniami. Jednak co do zasady funkcje szpiegowskie, w największym uogólnieniu, są realizowane przez wywiad cywilny oraz wywiad wojskowy. Właśnie wywiad dla szpiegostwa ma zasadnicze znaczenie. Funkcjonariusze tej instytucji posiadają określone uprawnienia, możliwości materialne i logistyczne (techniczne i technologiczne) uprawniające ich do realizowania tych funkcji (w analizowanym przypadku) na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej. Kontrwywiad (również podzielony instytucjonalnie na cywilny i wojskowy) służy do zwalczania wywiadu (czyli działalności szpiegowskiej) realizowanego przez rządy państw obcych lub zagranicznych organizacji. Jednak kontrwywiad nie ma racji bytu bez wywiadu. Jeżeli nie istniałby wywiad, instytucja kontrwywiadu byłaby – co do zasady – zbędna. Nie istniałby bowiem przedmiot działalności, której kontrwywiad miałby przeciwdziałać.

Ujęcie definicyjne

Jedna z najbardziej ogólnych definicji szpiegostwa, dzięki temu względnie powszechnie akceptowalna, została zaprezentowana w elektronicznej Encyklopedii PWN. Stwierdzono w tym opracowaniu, iż szpiegostwo polega na działaniach związanych z przekazywaniem organom innego państwa (należy tutaj dodać, iż również przedstawicielom obcych organizacji) określonych informacji, które stanowią tajemnicę państwa, przeciwko któremu się występuje.

Przy czym informacje te są istotne dla państwa szpiegowanego, ale i państwa szpiegującego, i przede wszystkim mają one charakter polityczny, obronny lub dyplomatyczny¹. Przestępstwo szpiegostwa to działalność tajna (ale także jawna), której cel zasadniczy stanowi zdobycie informacji w związku z zewnętrznym i wewnętrznym bezpieczeństwem narodowym, przy czym dookreśla się często, iż cel zdobycia tych informacji przez szpiega zorientowany jest na wyrządzenie szkody państwu szpiegowanemu (na to wskazano w definicji amerykańskiej)². W Małej Encyklopedii Radzieckiej z 1932 r. szpiegostwo zdefiniowano jako „działalność mającą na celu wydostawanie i komunikowanie innemu państwu tajemnic państwowych, a w szczególności wojskowych”³.

Z pojęciem szpiegostwa związane są także inne czyny zabronione, np. zdrada dyplomatyczna⁴ czy dezinformacja wywiadowcza⁵, ale także inne formy działalności agenturalnej, np. podwójne szpiegostwa, czyli tzw. *double spy* (podwójny agent – nie ulega jednak wątpliwości, iż aby spełniać tę funkcję, najpierw trzeba być – co oczywiste – pojedynczym agentem)⁶. W niektórych systemach politycznych, w różnych okresach historycznych, jednak – co do zasady – w okresach niedemokratycznych, przestępstwo szpiegostwa utożsamiano ze zbrodnią zdrady ojczyzny⁷ (np. w Polsce w latach 1944–1969, czego

¹ Zob. <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3983374/szpiegostwo.html> (dostęp: 12 XI 2016).

² *Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995, s. 248.

³ Cyt. za: T. Taras, *Socjalistyczne prawo karne w walce ze szpiegostwem*, „Annales. Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 1954, s. 271. Tadeusz Taras był w latach 1953–1957 dziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Specjalizował się w analizach naukowych dotyczących istoty i znaczenia socjalistycznego prawa karnego.

⁴ Przestępstwo zdrady dyplomatycznej zostało przez ustawodawcę dookreślone w art. 129 kk z 6 VI 1997 r. w następujący sposób: „Kto, będąc upoważniony do występowania w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, działa na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, art. 129, Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553.

⁵ Natomiast przestępstwo dezinformacji wywiadowczej w kk zdefiniowano w następujący sposób: „Kto, oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza w błąd polski organ państwowy przez dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Ibidem, art. 132.

⁶ Zob. Z. Kukuła, *Odpowiedzialność karna podwójnego agenta wywiadu i kontrwywiadu za szpiegostwo w polskim prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 3.

⁷ Zbrodnię zdrady ojczyzny w historii polskiego ustawodawstwa karnego w XX w. w sposób formalny stypizowano jedynie w art. 122 kk z 19 IV 1969 r. Ustawodawca w tym przepisie skonstatował: „Obywatel Polski, który uczestniczy w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo działając na rzecz obcego wywiadu godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności

dokonywano na podstawie tzw. rozliczeniowych dekretów karnych⁸, czy w okresie po wprowadzeniu w życie z dniem 1 I 1970 r. Kodeksu karnego z dnia 19 IV 1969 r.) i traktowano ten czyn jako uprzywilejowaną postać zbrodni zdrady ojczyzny, przygotowanie do zbrodni zdrady ojczyzny czy przestępstwo „o mniejszym ciężarze gatunkowym”, jednak podobne do zdrady ojczyzny⁹.

Szpiegostwo zatem ma postać niejednorodną, jest czynem złożonym, często niedookreślonym, o skomplikowanej stronie podmiotowej i przedmiotowej; może być zatem popełniane z bardzo różnorodnych pobudek: politycznych lub ideologicznych, ale także często z chęci zysku, ale również poprzez szantaż, z miłości, ale też z chęci przeżycia przygody. Ponadto z samego faktu pewnej „otoczki tajności i zagadkowości” przestępstwa o charakterze szpiegowskim są rzadko upubliczniane, a już nie podaje się do publicznej wiadomości okoliczności związanych z wykryciem działalności szpiegowskiej. Można nawet stwierdzić, iż jeżeli się dowiadujemy o takiej działalności, co jest eksponowane zazwyczaj w mediach jako sukces, w rzeczywistości okazuje się to często również w pewnym stopniu porażką służb specjalnych. Bowiem w działalności kontrwywiadowczej nie chodzi przecież o to, aby odkryć szpiega obcego wywiadu i go „przedstawić” całemu społeczeństwu, ale bardziej o to, aby go „odkryć”, a następnie skłonić do wykonywania funkcji podwójnego szpiega, teraz już na rzecz poprzednio państwa szpiegowanego, które staje się

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, popełnia zradę Ojczyzny i podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci”. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, art. 122, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.

⁸ Na przykład: Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. w wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. 1944, nr 69, poz. 377) oraz Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz.U. 1946, nr 5, poz. 46).

⁹ Por. I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer, *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1953, nr 2, s. 145. Igor Andrejew (ur. 23 VII 1915 w Wilnie, zm. 5 II 1995 w Warszawie), prof. nauk prawnych. Sędzia Sądu Najwyższego w PRL. Andrejew „był jednym z sędziów, którzy w 1952 zatwierdzili wyrok śmierci na gen. Augusta Fieldorfa «Nila»... Razem z Jerzym Sawickim i Leszkiem Lernellem Andrejew był współautorem najważniejszego w okresie stalinizacji Polski podręcznika Prawo karne Polski Ludowej (1954). [...] Współautor projektu Kodeksu karnego z 1969”. Cyt. za: <https://lustronauki.wordpress.com/2013/01/13/igor-andrejew/> (dostęp: 19 XII 2019). Gustaw Auscaler (ur. 1917 w Warszawie, zm. 10 XI 1965 w Izraelu), prawnik, specjalizujący się w prawie karnym. Sędzia Sądu Najwyższego w PRL. „W latach 50. pełnił funkcję sędziego Sądu Najwyższego. Był jednym z trzech sędziów orzekających SN (prócz niego Emil Merz i Igor Andrejew), którzy 20 października 1952 na posiedzeniu odbywającym się w trybie tajnym zatwierdził wyrok kary śmierci na gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa. Od 1953 był dyrektorem Centralnej Szkoły Prawniczej, działającej następnie jako Ośrodek Doskonalenia Kadr Sędziowskich i Prokuratorskich. Pod koniec 1957 wyjechał wraz z rodziną do Izraela. Tam był prokuratorem rejonowym w Tel Awiwie”. Zob. <http://www.narodowemedia.pl/?gustaw-auscaler,36> (dostęp: 19 XII 2019).

w rzeczywistości państwem szpiegującym wobec państwa wcześniej pełniącego taką rolę, ale nie posiada wiedzy o przejęciu pierwotnego szpiega przez inne państwo. O takich sytuacjach oczywiście, podobnie jak o pracy operacyjnej służb specjalnych w zakresie działań szpiegowskich, społeczeństwo nie jest już informowane.

Podsumowując uwagi wstępne, wskazać należy, iż przestępstwo szpiegostwa na ziemiach polskich było znane od początku kształtowania się polskiej państwowości. Zbrodnię tę określano w zależności od okoliczności sprawy lub właściwości sprawcy oraz od okoliczności historycznych, w których ją popełniono, jako zdradę lub czyn skierowany przeciwko osobie panującego, czyli w ramach powszechnie obowiązującej zasady *crimen laesae maiestatis*. W I Rzeczypospolitej czyny szpiegowskie zostały określone w trzech statutach litewskich: z 1529, 1538 i 1588 r. (zbrodnia zdrady była w nich utożsamiana ze zbrodnią *crimen laesae maiestatis*), w artykułach wojennych z 1609 r. (hetmańskich) i wojskowych (Michała Kazimierza Paca), także w ordynacjach sądów sejmowych z 1776 r. i prawie o sądach sejmowych z 1791 r., wreszcie w Akcie Powstania Narodu z 24 III 1794 r.¹⁰ W związku z uwarunkowaniami historycznymi w różnorodny sposób zatem będzie interpretowane samo przestępstwo szpiegostwa – począwszy od zbrodni traktowanej w obrębie *crimen laesae maiestatis*, aż po czasy współczesne charakteryzujące się skokowym wręcz rozwojem różnorodnych technik szpiegowskich związanych z postępowaniem w dziedzinie technologicznej i teleinformatycznej; także w zależności od podejmowanych działań w czasie pokoju, w czasie wojny; z procesem szpiegowskim opartym na działaniach operacyjnych (zdobywanie informacji, ich analizowanie, przetwarzanie, wyciąganie wniosków interpretacyjnych i przekazywanie ich odpowiednim organom decyzyjnym); z działaniami defensywnymi lub ofensywnymi (kontrwywiadowczymi lub wywiadowczymi); ze szpiegostwem wojskowym, dyplomatycznym, politycznym, gospodarczym, ale również np. informatycznym czy farmaceutycznym itp.; ze szpiegostwem wyłącznie tajnym, ale również jawnym, z czynami związanymi ze szpiegostwem klasycznym, ale także czynami związanymi ze szpiegostwem (dezinformacją wywiadowczą, działalnością podwójnych agentów, zdradą dyplomatyczną) itp. Wydaje się, iż mimo różnorodności form działalności szpiegowskiej, niejednorodności podejmowanych działań i zamierzonych do osiągnięcia celów, względnie całościową i akceptowalną z punktu widzenia naukowego definicję tego czynu zabronionego w każdym ustawodawstwie karnym, i jednocześnie właściwe zawsze surowo penalizowanego, przedstawił Stanisław Hoc. Stwierdził on mianowicie:

Pomijając wszelkie antecedencje historyczne dotyczące samego terminu „szpiegostwo”, trzeba zauważyć, że szpiegostwem jako jedną z podstawowych form działania

¹⁰ Zob. S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2003, s. 51–52.

wywiadu i realizacji jego zadań jest gromadzenie sposobami nielegalnymi (choć nie tylko) przy pomocy agentów lub środków technicznych [co do zasady przy pomocy i agentów oraz środków technicznych – T.K.], zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, wiadomości dotyczących danego państwa, a będących przedmiotem zainteresowania obcego wywiadu i przekazywanie tych wiadomości obcemu wywiadowi¹¹.

Przestępstwo szpiegostwa w II Rzeczypospolitej

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., w polskim ustawodawstwie karnym kary za szpiegostwo zostały dookreślone w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, w art. 1–8, 10 i 11. W art. 1 tego aktu wskazano:

§ 1. Kto umyślnie ujawnia innej osobie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na dobro Państwa Polskiego należy zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa ulega karze więzienia do lat pięciu. § 2. Jeśli ujawniona wiadomość, dokument lub inny przedmiot, określony w § 1, dotyczyły wojskowej obrony Państwa, lub jego sił zbrojnych, sprawca ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu. § 3. Jeżeli sprawca ujawnił wiadomość, dokument lub inny przedmiot, określony w § 1, obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej, albo działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej, ulega karze ciężkiego więzienia od lat pięciu do lat piętnastu. § 4. Tę samą karę wymierzyć należy, jeśli czyn spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, sprawca to mógł przewidzieć. § 5. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w § 3, w czasie wojny, ulega karze śmierci lub ciężkiego więzienia dożywotniego. § 6. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w §§ 1–3 nieumyślnie, ulega karze więzienia do roku, jeśli zaś ujawniona wiadomość, dokument lub przedmiot, były mu dostępne na skutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie rządowe, ulega karze więzienia do lat dwóch¹².

W następnych przepisach rozporządzenia skryminalizowano podjęcie czynności w innych formach, jednak na rzecz przedstawiciela obcego państwa lub działającego w jego imieniu¹³, także w innych formach stadialnych lub zjawiskowych (np. podjęcie przygotowania do popełnienia tego czynu zabronionego lub zawarcie porozumienia w celu popełnienia przestępstwa szpiegostwa)¹⁴, czy możliwego popełnienia czynu zabronionego związanego ze szpiegostwem,

¹¹ Ibidem, s. 57.

¹² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, art. 1, Dz.U. 1928, nr 18, poz. 159, 160.

¹³ Ibidem, art. 3.

¹⁴ Ibidem, art. 5–8.

polegającego na dezinformacji wywiadowczej¹⁵ oraz głoszeniu wiadomości, które ze względu na bezpieczeństwo państwa powinny pozostać utajnione¹⁶.

Kodeks karny z 1932 r. wprost nie odnosił się do przestępstwa szpiegostwa, jednak jego zwalczaniu, jak wskazał Hoc, winny służyć art. 93 i 98¹⁷, ale też art. 99 i ewentualnie art. 97 § 1. Ten ostatni przepis miał raczej postać *legi generalis* w stosunku do art. 98 (*lex specialis*). Przepis zawarty w art. 93 odnosił się do zbrodni zamachu na państwo, a także pośrednio do szpiegostwa, jednak miał on służyć zwalczaniu tego czynu zabronionego. Natomiast związany z art. 93 był właśnie art. 98, w którym już bardziej jednoznacznie ustawodawca odniósł się do tego przestępstwa. W przepisie stwierdzono: „Kto w celu popełnienia zbrodni określonej w art. 93, 94 lub 95: a) porozumiewa się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej albo; b) gromadzi środki walki orężnej, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5”¹⁸. W art. 97 § 1 wskazano ogólnie, iż kto w celu popełnienia zbrodni określonej w art. 93–95 wchodzi w porozumienie z innymi osobami podlegał karze więzienia¹⁹. Samodzielnym przepisem odnoszącym się do szpiegostwa, stypizowanym w rozdziale XVIII kk, pt. „Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym, czyli w obrębie nijako «naturalnego» otoczenia tego czynu (szpiegostwo jest klasycznym czynem zabronionym skierowanym w bezpieczeństwo zewnętrzne państwa)”, był art. 99. Dokonano w nim następującej konstatacji: „Kto wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych wrogich działań przeciw państwu polskiemu, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10”²⁰. Przepisy zawarte w kk, w określony jedynie sposób oraz w przypadku zaistnienia specjalnych okoliczności, mogą być traktowane jako chroniące bezpieczeństwo zewnętrzne państwa przed czynami związanymi ze szpiegostwem na rzecz innych podmiotów o charakterze państwowym lub obcych organizacji zagranicznych. Jednak należy pamiętać, iż właściwe dla przestępstwa szpiegostwa w tym okresie były rozporządzenie (powyżej wskazane) z 1928 r. oraz rozporządzenie z 1934 r., uznawane jako uzupełnienie kk z 1932 r.

W 1934 r. w systemie prawnym II Rzeczypospolitej pojawiło się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa, które z jednej strony zastępowało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego

¹⁵ Ibidem, art. 10.

¹⁶ Ibidem, art. 11.

¹⁷ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 53.

¹⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, art. 98, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

¹⁹ Ibidem, art. 97 § 1.

²⁰ Ibidem, art. 99.

1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, natomiast z drugiej należy je traktować jako akt normatywny w sposób immanentnie związany z kk z 1932 r. i w ten sposób odczytywać. W tym wypadku do przestępstwa szpiegostwa odniesiono się w art. 10–21. W art. 10 spenalizowano działalność polegającą na przekazaniu przedstawicielowi obcego państwa tajemnicy państwowej, której ujawnienie mogło narazić na niebezpieczeństwo wojskową obronę Rzeczypospolitej; jednocześnie zakres sankcji karnej podwojono, jeśli podjęta przez sprawcę działalność dotyczyła obrony kraju o charakterze wojskowym lub funkcjonowania polskich sił zbrojnych²¹. Ochrona tajemnicy państwowej państwa polskiego była określona w następnym artykule rozporządzenia²², natomiast w art. 12 rozporządzenia ustawodawca wskazał: „§ 1. Kto udziela rządowi obcego państwa informacji wojskowej, podlega karze więzienia do lat 10. § 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5. § 3. Jeżeli sprawca działa nieумыślnie, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2”²³. W dalszych częściach tego aktu prawnokarnego skryminalizowano podejmowanie czynności związanych z przekazywaniem określonych wiadomości przedstawicielowi obcego państwa lub działającego na jego rzecz w okresie prowadzenia działań wojennych²⁴, podejmowanie czynności w związku z realizacją różnych form stadialnych, gdzie ostatecznym celem było: wypełnienie czynów wskazanych w art. 10, 12–13 tego rozporządzenia²⁵, gromadzenie wiadomości mogących stanowić tajemnicę państwową²⁶, udzielanie pomocy wywiadowczej przedstawicielowi obcego państwa lub osobie działającej na jego rzecz²⁷, a także inne czyny, już w nie tak jednoznaczny sposób związane z przestępstwem szpiegostwa, a mianowicie publiczne rozpowszechnianie informacji wojskowej²⁸, przerabianie lub podrabianie określonych informacji (wiadomości) w celu ich ujawnienia osobie działającej w imieniu rządu obcego państwa²⁹, dostarczanie organom państwa polskiego podrobionych lub przerobionych informacji (wiadomości itp.) w celu ich wprowadzenia w błąd³⁰.

Podsumowując, w dwudziestoleciu międzywojennym, w okresie funkcjonowania dwóch systemów politycznych – w latach 1918–1926 systemu

²¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa, art. 10, Dz.U. 1934, nr 94, poz. 851.

²² Ibidem, art. 11.

²³ Ibidem, art. 12.

²⁴ Ibidem, art. 13.

²⁵ Ibidem, art. 14.

²⁶ Ibidem, art. 15.

²⁷ Ibidem, art. 17.

²⁸ Ibidem, art. 18.

²⁹ Ibidem, art. 19.

³⁰ Ibidem, art. 20.

demokratycznego oraz w latach 1926–1939 systemu autorytarnego, po doświadczeniach I wojny światowej oraz w niestabilnym systemie politycznym, w procesie instytucjonalizowania się dopiero władz publicznych po odzyskaniu niepodległości oraz występowania potencjalnych, a przede wszystkim realnych zagrożeń ze strony dwóch tworzących się obcych totalitaryzmów, bolszewickiego komunizmu i hitlerowskiego faszyzmu, i tym samym realnych zagrożeń penetracji szpiegowskiej ze strony wywiadów tych państw oraz ich niezwykle agresywnej polityki zmierzającej w konsekwencji do ograniczenia i zniszczenia suwerenności państwa polskiego, działalność szpiegowska wobec Rzeczypospolitej – jak się wydaje – powinna być szczególnym punktem odniesienia w związku z realizowaną polityką karną wobec tego czynu zabronionego, także w kontekście wprowadzania do systemu prawnego rozwiązań kryminalizujących i penalizujących podobne zachowania. Biorąc pod uwagę powyższe determinanty, warunkować to powinno restrykcyjne rozwiązania odnoszące się do przestępstwa szpiegostwa. Jednak zarówno w pierwszym okresie dwudziestolecia międzywojennego, kiedy nie wprowadzono restrykcyjnych unormowań w tym zakresie, a nawet uchwalono ustawy amnestyjne wobec sprawców podobnych czynów (co prawda skazanych na niższe wyroki, za czyny niezagrażające bezpośrednio bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa), ale także po 1926 r. wymienione akty normatywne (włącznie z kk) nie charakteryzowały się specjalną penalizacją. Świadczyło to bez wątpienia o racjonalnym podejściu do tego zagadnienia ze strony kodyfikatorów oraz umiarkowaniu ustawodawcy, który uwzględniając okoliczności społeczne, racjonalnie systematyzował rozwiązania karne w tym zakresie. Ocena ta jest tym bardziej pozytywna, gdy porównamy te rozwiązania prawnokarne i ich jakość do rozwiązań karnych wprowadzanych do systemu prawnego państwa w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej oraz w końcowym okresie jej trwania.

Wymieniając kilka przykładów działań szpiegowskich oraz czynów związanych ze szpiegostwem z okresu II Rzeczypospolitej, wskazać należy, iż w sposób szczególnie (nadmiernie spenalizowany) nie odnoszono się do tych przestępstw. Znaczenia zasadniczego w tym kontekście nabierała działalność prokomunistyczna, jednak także w tym obrębie nie występował jakiś szczególny, nieformalny plan w związku z działalnością komunistów na terytorium kraju³¹. Oceniając działalność i powiązania ruchu komunistycznego w kraju, Sebastian Drabik skonstatował:

W piśmie do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach z lutego 1933 r. starosta będziński podawał, że jeden z komunistów w Zagłębiu Piotr Szymański wrócił ostatnio z Moskwy, gdzie uczestniczył w zjeździe MOPR.

³¹ T. Kuczur, *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku*, Bydgoszcz 2012, s. 391.

Zdając relację ze swego pobytu miał on powiedzieć, „że Moskwa nie będzie nadal przysyłać pieniędzy na MOPR do Polski”. Oznacza to, że środki te będą dostarczane pośrednio, a nie – jak dotychczas – do rąk własnych. To najlepsze świadectwo tego, gdzie znajdowało się centrum dyspozycyjne dla komunistów³².

Jak wskazał z kolei Piotr Gontarczyk:

Nie ma wątpliwości, że ruch komunistyczny w Polsce był sterowany i finansowany przez Moskwę, stanowiąc typową agenturę ZSRS. Cele i metody działania partii komunistycznej były niemal tożsame z tymi, jakie sobie w Polsce wyznaczały organa sowieckiego wywiadu, tak wojskowego (GRU), jak i NKWD. Jedni i drudzy rozpracowywali Wojsko Polskie, penetrowali instytucje państwowe i organizacje społeczno-polityczne. Walczyli też za pomocą aktów terroru i skrytobójstwa. Zdarzało się więc, że polskie sądy, nie mogąc precyzyjnie określić rzeczywistego charakteru działalności schwytych komunistów, skazywały ich za działalność komunistyczną względnie szpiegowską³³.

Aparat kierowniczy ruchu komunistycznego składał się z zawodowych, płatnych funkcjonariuszy, szkolonych i finansowanych z ZSRS. Jeden z oskarżonych w procesie łuckim, Eugeniusz Kuszko napisał po latach:

[...] w mojej działalności partyjnej [...] najważniejszym wydarzeniem konspiracyjnym był udział w szkole wojskowo-politycznej w Moskwie, znajdującej się pod bezpośrednim kierownictwem polskiej sekcji Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. Wszystkie przedmioty wojskowe, przerabiane w tej szkole, były [...] wykładane przez wyższych oficerów Armii Radzieckiej. Wszyscy słuchacze szkoły nosili mundury oficerów radzieckich [...]. Szkoła miała za zadanie przygotować dla naszej partii działaczy konspiracyjnych w armii sanacyjnej oraz przyszłych wojskowych kierowników powstania zbrojnego i walk ulicznych³⁴.

W tzw. procesie łuckim z 1934 r. (obowiązywał w tym czasie już kk z 1932 r.) 57 osób oskarżono o działalność na rzecz Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU). W konsekwencji aż 45 osób uznano za winnych, przy czym wyroki wydane w sprawie opiewały na od 3 do 8 lat pozbawienia wolności. Uznano, iż komuniści skazani w procesie łuckim, jako agentura ZSRR, działali w celu oderwania części obszaru państwa polskiego, a zatem przeciwko niepodległości Polski i polskiej integralności terytorialnej. W myśl kk był to czyn zabroniony z art. 97 § 1. Za takie przestępstwo został skazany Ojzjasz Szechter. Jednak nie było to klasyczne przestępstwo szpiegostwa.

³² S. Drabik, *Kwestia liczebności KPP – nowe spojrzenie ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu*, w: *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, red. W. Skóra, P. Skubisz, t. III, Szczecin 2016, s. 165.

³³ P. Gontarczyk, *Zwyczajna agentura*, <https://wpolityce.pl/polityka/121783-z-biuletynu-ipn-dr-piotr-gontarczyk-zwyczajna-agentura-kpp-konsekwentnie-zwalczala-polske-wszelkimi-dostepnymi-srodkami> (dostęp: 15 XII 2019).

³⁴ *Ibidem*.

Polegało ono bowiem na wejściu w porozumienie z innymi osobami w celu dokonania czynu określonego w art. 93–95³⁵. Trudności w interpretacji czynów szpiegowskich i czynów związanych ze szpiegostwem oraz czynów noszących znamiona innych przestępstw (w obrębie czynów skierowanych przeciwko państwu) i stypizowanych w tej części kk w tym czasie jednak dość często występowały. Świadczy o tym np. notka Instytutu Pamięci Narodowej pod artykułem Gontarczyka (*Zwyczajna agentura*) w Biuletynie IPN z 2008 r. (nr 11–12). Pod tekstem właściwym umieszczono następujące sprostowanie:

Instytut Pamięci Narodowej przeprasza wszystkich, których dobra osobiste mogły zostać naruszone stwierdzeniem zawartym w książce „Marzec 1968 w dokumentach MSW. Tom 1 Niepokorni” zawartym na s. 553 w przypisie 7, że Pan Ozjasz Szechter popełnił wymienione tam przestępstwo szpiegostwa. W świetle posiadanych przez Instytut Pamięci Narodowej informacji Pan Ozjasz Szechter był oskarżony w 1934 r. o to, że „należąc do KPZU wszedł w porozumienie z innymi osobami w celu oderwania od Państwa Polskiego południowo-wschodnich województw i przyłączenia ich do ZSRR, oraz w celu zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego i zastąpienia go ustrojem komunistyczno-radzieckim, przy czym związek ten tj. KPZU rozporządzał składami broni”, tj. o zbrodnię stanu przewidzianą w art. 97 § 1 w związku z art. 93 § 1 i 2 polskiego kodeksu karnego z 1932 r., za co został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Łucku z dnia 14 kwietnia 1934 r. na karę 8 lat pozbawienia wolności³⁶.

Działalność szpiegowska – poza czynnościami ukierunkowanymi na rzecz Związku Radzieckiego – była realizowana, przede wszystkim, na rzecz wywiadu niemieckiego. W przypadku dekonspiracji działalności szpiegowskiej, kiedy istniało uzasadnione podejrzenie, że potencjalny sprawca był istotnym ogniwem siatki szpiegowskiej, jego przesłuchania dokonywali samodzielnie przedstawiciele placówki wywiadu, natomiast po nim odpowiedni protokół przekazywano sędziemu śledczemu. Jako przykład takiego postępowania można podać: „[...] zatrzymanie 12 lutego 1920 r. na granicy państwowej pomiędzy Mławą a Nidzicą Hansa Mittellbachtera. Został on ujęty przez patrol z 9. Kompanii 49 Pułku Piechoty, gdy nocą przekraczał granicę, posługując się mapą, na której były naniesione zaszyfrowane informacje. Po przesłuchaniu w działdowskiej placówce wywiadu został odkonwojowany do Tymczasowego Sądu Karnego, wraz z protokołem przesłuchania oraz kompletem znalezionych przy nim dokumentów”³⁷. (W tym okresie na terytorium Polski obowiązywały jeszcze kodeksowe i pozakodeksowe rozwiązania karne dotyczące szpiegostwa, będące wytworem ustawodawstwa państw zaborczych).

³⁵ P. Gontarczyk, *Zwyczajna agentura*, <https://archiwum.rp.pl/arttykul/814967-Zwyczajna-agentura.html> (dostęp: 15 XII 2019).

³⁶ Idem, *Zwyczajna agentura*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, nr 11–12, s. 96.

³⁷ T. Sypniewski, *Ekspozytura nr 2 II Biura Dowództwa Frontu Pomorskiego w Działdowie w 1920 r.*, w: *Studia nad wywiadem...*, s. 57.

Przestępstwo szpiegostwa w latach 1944–1989

31 VIII 1944 r. uchwalono dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego. Już sama terminologia użyta w nazwie tego aktu prawnego sugerowała niejako utożsamienie tego czynu zabronionego (także wyimaginowanego) z kategorią zdrady. Niedemokratyczność tego aktu polegała m.in. na jego retroakcyjności³⁸. Kuriozalne rozwiązania prawne zostały potwierdzone w wielu zapisach karnych tego aktu i odzwierciedla je np. treść art. 2, w którym ze względu na jego „pojemność” mieszczą się właściwie wszystkie czyny, biorąc także pod uwagę użyty termin „pójście na rękę”³⁹, związane z kategorią szpiegostwa. I tak w art. 2 stwierdzono: „Kto, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego, działał w inny sposób lub w innych okolicznościach, niż przewidziane w art. 1, na szkodę Państwa Polskiego, polskiej osoby prawnej, osób spośród ludności cywilnej lub osób wojskowych albo jeńców wojennych, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 lub dożywotnio albo karze śmierci”⁴⁰. Następnym aktem normatywnym, w którego treści ustawodawca w sposób zasadniczy nawiązał do tego czynu zabronionego, był Kodeks karny Wojska Polskiego z 23 IX 1944 r. Do czynów związanych ze szpiegostwem odniesiono się w art. 88–91. Przy czym dwa pierwsze przepisy nie określają wprost przestępstwa szpiegostwa, ale charakteryzują różne postaci form stadialnych i zjawiskowych w związku z zamachem na państwo oraz na organ państwa⁴¹, co nie wyklucza, w tak szeroko zaprojektowanych zapisach kodeksowych, dokonania tych czynów poprzez „pewną” odmianę szpiegostwa. Znacznie bardziej dookreśloną postać mają dwa następne artykuły. W ich treści precyzyjniej wskazano na stronę podmiotową i przedmiotową tego czynu zabronionego, i tym samym opis jurydyczny zachowania ukierunkowanego przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznego państwa został znacznie dokładniej określony. I tak w art. 90 ustawodawca wskazał, iż „Kto, działając na szkodę Państwa Polskiego, dopuszcza się zbierania lub przekazywania wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową, przechodzi na stronę

³⁸ Dekret z dnia 31 sierpnia 1944..., poz. 377.

³⁹ Termin „idąc na rękę” oznaczał w tym wypadku branie udziału w dokonywaniu zabójstw ludności cywilnej lub wojskowej oraz wskazywanie lub ujmowanie osób poszukiwanych lub przesładowanych z powodów politycznych, narodowościowych, wyznaniowych lub rasowych. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1946 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, art. 1, Dz.U. 1946, nr 69, poz. 377.

⁴⁰ Ibidem, art. 2.

⁴¹ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego, art. 88–89, Dz.U. 1944, nr 6, poz. 27.

obywatela lub ucieka zagranicę, podlega karze więzienia od lat 10 do 15 albo karze śmierci”⁴². Cytowany artykuł jest klasycznym przepisem chroniącym tajemnicę państwową oraz tajemnicę wojskową jako szczególne dobra istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. W treści następnego przypisu „ustawodawca” ponownie zrezygnował z jakiegokolwiek bardziej precyzyjnego opisu znamion czynu zabronionego, pozostawiając ogromną, potencjalną możliwość interpretacyjną dla organów ścigania oraz organów wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu przygotowawczym i w procesie sądowym. W art. 91 uznano, iż „Kto w czasie wojny działa na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej, podlega karze więzienia od lat 10 do 15 albo karze śmierci”⁴³. Tym samym nie wskazano, o jaką działalność na korzyść nieprzyjaciela chodzi albo jaką działalność na szkodę polskiej siły zbrojnej lub siły sprzymierzonej (i co precyzyjnie oznacza pojęcie siły sprzymierzonej) „ustawodawca” miał na myśli.

Aktem normatywnym, który już w nazwie posiadał „ładunek możliwie zbliżający go” do działania sprawcy ukierunkowanego na pewną odmianę zdrady kraju, a tym samym odmianę przestępstwa szpiegostwa, był Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego. Potwierdzał on wcześniejsze sformułowania wskazujące, iż akty normatywne o charakterze prawnokarnym, wprowadzane do polskiego systemu prawnego w latach 1944–1946, miały charakter rozliczeniowy, retroaktywny i swej formie zawierały rozwiązania wręcz absurdalne. Mianowicie rozwiązania tego dekretu obowiązywały formalnie – po przeliczeniu określonych terminów ustawowych – od 1 IX 1914 r.⁴⁴, co – w związku z możliwym „pójściem na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu” – było koncepcją normatywną nie do zaakceptowania zarówno (przyjmując choćby pewną „normalność” polityczną i normatywną) z punktu widzenia prawnokarnego, jak i w związku z okolicznościami historycznymi i politycznymi. Już w art. 1 dekretu określono:

Kto, idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu lub narodowo-socjalistycznemu, publicznie albo w związku z wykonywaniem urzędu lub zleconych czynności w zakresie zarządu państwowego albo reprezentując Państwo Polskie w stosunkach z rządem obcego państwa lub jego urzędnikami, działał na szkodę Narodu lub Państwa Polskiego przez: a) umniejszanie lub osłabianie siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej, b) osłabienie ducha obronnego społeczeństwa, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3, dożywotnio lub karze śmierci⁴⁵.

Czyn ten oczywiście mógł, ale nie musiał posiadać charakteru działalności szpiegowskiej. Decydowały o tym w zasadniczym stopniu określone okoliczności

⁴² Ibidem, art. 90.

⁴³ Ibidem, art. 91.

⁴⁴ Dekret z dnia 22 stycznia 1946..., poz. 46.

⁴⁵ Ibidem, art. 1.

sprawy (działalności sprawcy) oraz właściwości przypisane sprawcy. Podobny charakter miała treść art. 2 § 2. W tym wypadku uznano, iż „Kto, będąc upoważniony do działania w imieniu Państwa Polskiego na terenie międzynarodowym, działał na korzyść faszystów lub państwa faszystowskiego lub uprawianej przezeń polityki międzynarodowej, podlega karze więzienia lub więzienia dożywotniego”⁴⁶. Oba przepisy dekretu mają niedookreślony charakter; w art. 1, podobnie w art. 2 § 2, opis jurystyczny działań zawartych w tych przepisach mógł być związany z czynem szpiegowskim, jednak oczywiście nie musiał. Zapotrzebowanie ukierunkowane na zastosowanie odpowiedniego przepisu oraz interpretacji działalności sprawcy w związku z takim przepisem było uzależnione od interpretatora. Zatem to organy wymiaru sprawiedliwości, a wcześniej organy ścigania decydowały – zgodnie z określonymi potrzebami politycznymi, a nawet z zapotrzebowaniem partyjnym czy wręcz z własnej inicjatywy – jaką interpretację czynu zastosować, a następnie jaką do niej przypisać klasyfikację prawną.

Zasadniczo odmienny charakter miały dwa dekrety uchwalone w 1945 i 1946 r., odnoszące się do czynów skierowanych (o szczególnym społecznym niebezpieczeństwie) przeciw bezpieczeństwu państwa. Były to: Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa⁴⁷ oraz go zastępujący i uzupełniający, a także stanowiący przez lata najważniejszy akt prawno-karny (tzw. MKK) Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Oba rozwiązania normatywne odnosiły się do podobnych stanów faktycznych, przy czym dekret z 1946 r. miał zasadniczo istotniejszy charakter (i tylko on będzie poddany analizie). Czyny określone w art. 6–9 oraz art. 11–12 dekretu z 1945 r. znajdują odzwierciedlenie w art. 5–8 oraz w art. 13 dekretu z 1946 r. W art. 5 dekretu z 1946 r. stwierdzono: „Obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji w celu działania na szkodę Państwa Polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5”⁴⁸. Podano tutaj niezwykle pojemną formułę umożliwiającą swobodną ocenę określonej działalności i jej przypisanie do tego przepisu. Potwierdzają to wyrażenia zawarte w przepisie, zorientowane na czynności sprawcze, mające charakter wręcz niedookreślony, jak: „w celu działania na szkodę Państwa Polskiego” – bez wskazania, o jakie działanie chodziło i jaką szkodę „ustawodawca” miał na myśli. Przy tak „kauczukowych” (nieprecyzyjnych) sformułowaniach wszczęcie postępowania karnego względem sprawcy, który „mógłby, co jednak nie stanowiło

⁴⁶ Ibidem, art. § 2.

⁴⁷ Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz.U. 1945, nr 53, poz. 300.

⁴⁸ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, art. 5, Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192.

żadnego obligatoryjnego czynnika”, popełnić czyn związany ze szpiegostwem, a następnie przeprowadzenie przewodu sądowego stawały się niezwykle łatwe i względnie przewidywalne co do ostatecznego orzeczenia. W sposób nieco bardziej precyzyjny ustawodawca wypowiedział się w następnym przepisie, wskazując, iż „Obywatel polski, który w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego przyjmuje od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji dla siebie albo innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, bądź takiej korzyści żąda, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”⁴⁹. Jednak także w tym wypadku stwierdzenie „w związku z działalnością na szkodę Państwa Polskiego” ma charakter na tyle ogólny, iż czyn ten może spełniać znamiona przestępstwa szpiegostwa, jednak wcale tego czynić nie musi. Dookreśleniem jest jednak wskazanie na „osobę działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji” oraz na żądanie „korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicę”. W art. 7 spenalizowano ujawnienie tajemnicy państwowej lub wojskowej⁵⁰, natomiast w art. 13 – przygotowanie do popełnienia czynu zabronionego określonego w art. 7, a zatem ujawnienia tajemnicy państwowej lub służbowej, jednak w związku z działaniem na szkodę państwa (podobnie jak w art. 7)⁵¹, i wreszcie w art. 8 skryminalizowano działalność sprawcy polegającą na dokonaniu czynu znanego jako dezinformacja wywiadowcza. W tym ostatnim przepisie stwierdzono: „Kto wprowadza w błąd władzę polską przez udzielenie jej fałszywych wiadomości lub dostarczanie podrobionych albo przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów, mających znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci”⁵².

Przepisy karne, wprowadzone do poszczególnych tzw. dekretów rozliczeniowych przez proponowane i uwzględnione w systemie prawnym państwa normy stojące w zasadniczej sprzeczności z zasadą praworządności: zakazem działania prawa wstecz; także zasadą możliwie precyzyjnych zapisów odpowiadających stanom faktycznym – zasada określoności będąca również zasadą gwarancyjną w prawie karnym, ale także stojące w sprzeczności z elementarną zasadą sprawiedliwości. Te dwie fundamentalne zasady (praworządności i sprawiedliwość) świadczą o „akceptowalnym przez społeczeństwo systemie prawnym”. Wykorzystywanie tych dekretów do przeprowadzenia bezkompromisowego rozliczenia z przeciwnikami politycznymi, świadczyły o poziomie jakości życia politycznego oraz jakości „życia normatywnego” w Polsce lat 1944–1946. Prawo karne w tym czasie było oczywiście papierkiem lakmusem systemu politycznego i nie miało pełnić żadnej funkcji gwarancyjnej

⁴⁹ Ibidem, art. 6.

⁵⁰ Ibidem, art. 7.

⁵¹ Ibidem, art. 13.

⁵² Ibidem, art. 8.

(względem obywateli) ani też ochronnej (wobec obywateli), a chronić i gwarantować kształt budowanego, totalitarnego systemu politycznego oraz chronić i gwarantować przedstawicielom organów władzy (publicznych, politycznych i partyjnych) osiągnięcie celów ideologicznych, ale i partykularnych. Stanowiło zatem niezwykle skuteczne narzędzie do eliminacji, także fizycznej, jednostek sprzeciwiających się osiągnięciu tych celów, zniewoleniu społeczeństwa, jego marginalizacji itp. Wymierzenie tego prawa przeciwko jednostkom działającym na rzecz niepodległości państwa polskiego, działaczom opozycyjnym, przedstawicielom organów publicznych II Rzeczypospolitej, działaczom politycznym z tego okresu, żołnierzom Armii Krajowej (AK), także Batalionów Chłopskich, działaczom Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WiN) oraz innych organizacji, przedstawicielom Kościoła katolickiego⁵³ itp., świadczyło o zaprzeczeniu istocie prawa karnego jako takiego. Prawo nie pełniło „normalnych” funkcji w ramach zasady „prawo karne jako *ultima ratio*”, czyli stosowanie przepisów prawa karnego w ostateczności, kiedy nie znajdujemy innego wyjścia, żeby utrzymać porządek społeczny, ale jako *prima ratio* – aby osiągnąć kreowany stan społeczny, w tym wypadku zgodny z celami elity politycznej posiadającej określone uprawnienia władcze, wprowadzić, usankcjonować i w dalszej kolejności realizować system polityczny o charakterze totalitarnym.

W latach powojennych sądy w sprawach karnych za czyny szpiegostwa oraz czyny związane ze szpiegostwem wymierzały zatem szczególnie dotkliwe kary w oparciu o tzw. dekrety rozliczeniowe oraz mały kodeks karny. Represje w tym czasie miały wymiar wręcz powszechny, przy jednoczesnym niezwykle szerokim stosowaniu przepisów kryminalizujących te zachowania. Na najwyższy wymiar kary (karę śmierci) został skazany np. kpt. Wacław Kazimierz Alchimowicz, oficer Wydziału III Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Od kwietnia 1942 r. współpracował z AK, jednak od stycznia 1944 r. organizował polski oddział partyzancki im. Wandy Wasilewskiej przy brygadzie im. Leninskij Komsomol, natomiast od września 1944 r. do kwietnia 1945 r. pracował w Wydziale Wojskowym przy Związku Patriotów Polskich w Wilnie. Od maja 1945 r. podjął pracę w MBP, gdzie w kwietniu 1946 r. objął stanowisko Naczelnika Wydziału II Departamentu V, natomiast w grudniu 1946 r. został kierownikiem Sekcji II Wydziału VI Departamentu V⁵⁴. Współpracę z podziemiem niepodległościowym, z WiN, Alchimowicz rozpoczął w kwietniu 1946 r. W indeksie represjonowanych z powodów politycznych w PRL, w opisie czynu dokonanego przez kpt. Alchimowicza podano, iż „Jako kierownik sekcji w MBP od kwietnia 1946 r. do maja 1947 nawiązywał kontakty ze znanym mu osobiście z Suwalszczyzny Kuchcińskim Leszkiem [...] zaofiarował się za informatora z terenu pracy

⁵³ Interesujące opracowanie monograficzne w związku z relacjami polskiego wywiadu w PRL ze Stolicą Apostolską zob. W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.

⁵⁴ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Alchimowicz (dostęp: 21 XII 2019).

MBP Kuchcińskiemu [...]. w jesieni 1946 r.”⁵⁵ Alchimowicz przekazywał także informacje Tadeuszowi Płuzańskiemu ps. Tadeusz, który następnie oddawał je Witoldowi Pileckiemu. Chodziło m.in. o informacje dotyczące następujących spraw: wyborów do Sejmu Ustawodawczego 19 I 1947 r., zakładania teczek obserwacyjnych dla komisji głosowania, metod pracy aparatu bezpieczeństwa. Przekazał nawet wykaz wewnętrznych numerów telefonicznych z uwzględnieniem personalnym w MBP⁵⁶. Alchimowicz informował także o

zachowaniu się „Witka” (W. Kwieciński) podczas śledztwa (uzupełnienie już raz podanej wcześniej Kuchcińskiemu informacji, na prośbę Płuzańskiego), obsadzie wszystkich departamentów i wydziałów przez oficerów radzieckich jako doradców. Główny wpływ odgrywał generał sowiecki (nazwisko nieznane), przeradzanu się komunizmu w nacjonalizm rosyjski (inf. kwiecień 1947), tłumaczeniu ważniejszych dokumentów na język rosyjski i przesyłanie drogą służbową do najwyższych czynników rosyjskich, ilości agentów na terenie Warszawy i o werbowaniu do współpracy z władzami Bezpieczeństwa duchowieństwa, amnestii (Płuzański interesował się amnestią. Konkretnie informacje otrzymał później), ujmowaniu żołnierzy wracających z Armii Andersa w książki ewidencyjne. Prawdopodobnie są pod obserwacją, a listy wysyłane i otrzymywane przez podejrzane osoby są cenzurowane, aresztowaniu Obarskiego, który w czasie śledztwa „sypał”. Obarski wskazał podczas śledztwa na ludzi, którzy pracowali w czasie okupacji w „Delegaturze” (Alchimowicz uprzedzał, że mają nastąpić aresztowania w celu ustalenia, kto obecnie pracuje w podziemiu), głównych filarach MBP (Romkowski, Brystiger, Czaplicki, Różański, Korczyński, Gajewski i Chmielewski), czystkach w oświacie – o wybraniu nowych ludzi na kierownicze stanowiska, podał informację o tym, że kilku agentów MBP działa wewnątrz Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL o tym, że Polskie Stronnictwo Ludowe jest „rozsadzane” od wewnątrz przez agenturę, nowej fali planowanych aresztowań pod koniec kwietnia 1947 r.⁵⁷

Jak stwierdził Witold Bagieński:

Funkcjonariusz ten zaczął współpracować z siatką wywiadowczą WiN wczesną wiosną 1946 r. Został do niej zwerbowany przez kolegę z czasów szkolnych Leszka Kuchcińskiego, który w kolejnych miesiącach spotykał się z nim w różnych punktach Warszawy i odbierał od niego meldunki o sytuacji w bezpieczeństwie. Kpt. Alchimowicz dysponował wiadomościami i dokumentami z pierwszej ręki, ponieważ był kierownikiem sekcji i naczelnikiem wydziału. Dzięki niemu do Sztabu Generalnego w Londynie dotarły m. in. ważne raporty na temat przebiegu referendum z czerwca 1946 r.⁵⁸

Alchimowicz został aresztowany przez MBP 5 V 1947 r.⁵⁹, a następnie oskarżony o działanie na szkodę państwa polskiego przez przekazywanie

⁵⁵ Zob. https://arch.ipn.gov.pl/represje/pdf_file/0005/97241/Alchimowicz_Waclaw.pdf (dostęp: 19 XII 2019).

⁵⁶ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Alchimowicz#cite_note-10 (dostęp: 22 XII 2019).

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ W. Bagieński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. II, Warszawa 2017, s. 141–142.

⁵⁹ Ibidem.

wiadomości stanowiących tajemnicę wojskową, wejście w porozumienie z innymi osobami w celu dokonania czynu określonego w art. 1 § 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946 r., jak również o działanie na szkodę państwa polskiego i przyjmowanie podczas tego działania od osoby realizującej interesy obcej organizacji korzyść majątkową lub osobistą, albo jej obietnicę, a zatem o czyny stypizowane w art. 7, art. 13 § 2 i art. 1 § 2 i 3 oraz art. 6 dekretu z 13 VI 1946 r.⁶⁰ Ostatecznie kpt. Alchimowicz został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 11 II 1948 r. w więzieniu na Mokotowie w Warszawie. Został on zrehabilitowany 27 XI 1991 r.⁶¹

Podobnych relacji w związku z działalnością osób oskarżonych o szpiegostwo i skazanych na najwyższy wymiar kary jest oczywiście wiele. Praktykę tę niezwykle często stosowano w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Inną formą działalności szpiegowskiej była działalność analogiczna do tej, którą zajmowali się Leszek Kuchciński oraz Tadeusz Płużański. Skierowanie, przeciwko działalności wykonywanej przez osoby realizujące podobne funkcje, postępowania karnego nie należało do rzadkich przypadków⁶². Przy dość swobodnym interpretowaniu przez organy ścigania i organy wymiaru sprawiedliwości poszczególnych przepisów oraz ze względu na ich niedookreśloność, i tym samym niezwykle szeroki zakres możliwych do określenia – jako szpiegowskich – działań podejmowanych przez obywateli, była to praktyka dość powszechna.

Rozwiązania prawnokarne dekretu z 13 VI 1946 r. (małego kodeksu karnego) oraz innych dekretów tzw. rozliczeniowych obowiązywały formalnie do 31 XII 1969 r. Zatem do wprowadzenia w życie z dniem 1 I 1970 r. kk z dnia 19 IV 1969 r. Oczywiście po 1956 r. intensywność penalizacji w zakresie szpiegostwa w związku z popełnionymi czynami została zredukowana (co do orzeczeń wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie), bowiem za te same czyny lub czyny o bardzo podobnej proweniencji wymierzano już zasadniczo łagodniejsze sankcje karne albo stosowano odmienną, „lżejszą” klasyfikację prawnokarną, jednak formalnie akty te posiadały cały czas moc obowiązującą.

Wprowadzenie nowego kk z 19 IV 1969 r. spowodowało zasadniczo odmienne traktowanie przestępstwa szpiegostwa w polskim systemie prawnym. Ustawodawca uznał ten czyn jako trzeci – co do „ważności” – w związku z zagrożeniami dla bezpieczeństwa państwa (w obrębie rozdziału otwierającego część szczególną kk, pt. „Przestępstwa przeciwko interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”), zaraz po zbrodni zdrady Ojczyzny (art. 122) oraz zbrodni zamachu na państwo (art. 123).

⁶⁰ Dekret z dnia 13 czerwca 1946..., art. 7, art. 13 § 2, art. 1 § 2 i 3, art. 6.

⁶¹ O postępowaniach rehabilitacyjnych osób niesłusznie skazanych za działalność na rzecz niepodległej Polski zob. M. Zamroczyńska, *Postępowania rehabilitacyjne osób skazanych za działalność na rzecz niepodległej Polski*, Poznań–Warszawa 2018, passim. Zob. też: https://pl.wikipedia.org/wiki/Wac%C5%82aw_Alchimowicz#cite_note-10 (dostęp: 22 XII 2019).

⁶² O działalności wywiadu w tym czasie zob. też: W. Bagiński, op. cit., t. I.

Przestępstwo szpiegostwa zostało potraktowane jako czyn szczególnie niebezpieczny w związku z bezpieczeństwem wewnętrznym kraju, ale szczególnie – co naturalne – jako czyn skierowany przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu. I tak w art. 124 kk w następujący sposób określono to przestępstwo:

§ 1. Kto bierze udział w obcym wywiadzie lub działając na rzecz tego wywiadu udziela mu wiadomości, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci, a jeżeli sprawca działalność tę organizował lub nią kierował – kara pozbawienia wolności nie może być niższa od lat 8. § 2. Kto zbiera lub przechowuje wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi albo podejmuje się działalności na rzecz obcego wywiadu, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności. § 3. Nie podlega karze za przestępstwo określone w § 2, kto dobrowolnie poniechał dalszej działalności i zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw o wszystkich istotnych okolicznościach popełnionej czynu⁶³.

Przestępstwo szpiegostwa w ujęciu kodeksowym ma zatem charakter powszechny. W jego obrębie określono przedmiot ochrony, który stanowiły podstawowe interesy polityczne i gospodarcze państwa, przy czym przedmiotem bezpośrednim było zewnętrzne bezpieczeństwo kraju⁶⁴. W ramach tego czynu zabronionego można wyodrębnić aż sześć względnie niezależnych postaci szpiegostwa. Po pierwsze, polegać ono mogło na braniu przez sprawcę udziału w wywiadzie obcego państwa lub obcej organizacji; po drugie, na działaniu na rzecz tych podmiotów; po trzecie, na działalności sprawcy polegającej na organizowaniu wywiadu obcego państwa (organizowaniu siatki szpiegowskiej) lub kierowaniu tym wywiadem; po czwarte, na zbieraniu określonych wiadomości w celu ich przekazania obcemu wywiadowi; po piąte, na przechowywaniu tych wiadomości w celu ich przekazania; po szóste, na podejmowaniu działalności na rzecz wywiadu obcego państwa⁶⁵. W kontekście różnych odmian tego czynu zabronionego wskazać należy na podstawowe pojęcia związane z tym przestępstwem. Po pierwsze, to „obcy wywiad”, który należy rozumieć jako organizację o charakterze specjalnym, powołaną przez ośrodek zagraniczny, mającą szczególne kompetencje w zakresie zbierania określonych informacji o specyfikacji militarnej, politycznej lub gospodarczej, aby je przekazać do odpowiednich organów państwa, które powołały tę organizację w tym celu⁶⁶.

⁶³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, art. 124, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.

⁶⁴ H. Popławski, *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa 1978, s. 47.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 374. Witold Świda (ur. 10 II 1899, zm. 21 II 1989). „[...] twórca wrocławskiej szkoły prawa karnego i kryminologii, specjalizował się w teorii prawa karnego, kryminologii, polityce karnej i naukach penitencjarnych. Stworzył i rozwinął socjologiczną metodę badań w polskim prawie karnym”. Zob. <http://www.mbd.muzeum.uni.wroc.pl/dzieje-uniwersytetu/rektorzy-uwr/prof-witold-wida> (dostęp: 17 XII 2019). Władysław Wolter – wybitny polski prawnik karnista. W opracowaniu dotyczącym historii Katedry Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego napisano: „W 1928 r. Katedrę Prawa

Po drugie, to termin „wiadomości” – o specyficznym ujmowaniu tego pojęcia niech świadczy to, iż za „wiadomości” w tym rozumieniu uznawano wszelkiego rodzaju informacje, które mogły być przydatne dla wywiadu obcego państwa⁶⁷. To oczywiście najszersza z możliwych interpretacja tego pojęcia. Po trzecie, odnieść się należy do kwestii „brania udziału” w działalności obcego wywiadu oraz „podjęcia działalności na jego rzecz”. Te podobne do siebie czynności w opisie jurydycznym i przy ich dokładnej interpretacji, związane są jednak z wykonywaniem dwóch różnych czynności. Chodzi w tym wypadku o „branie udziału” (art. 124 § 1) oraz „podjęcie się działalności na jego rzecz” (art. 124 § 2). Z opisu jurydycznego wskazanych czynności oraz wprost z zapisów literalnych z § 2 art. 124 wynika, iż „działalność na rzecz obcego wywiadu” wiąże się ze „zbieraniem i przechowywaniem wiadomości”, a zatem stanowi określone, odmienne działanie aniżeli w przypadku art. 124 § 1 („branie udziału w działalności”), odmienną formę stadialną tego czynu zabronionego. Podjęcie się działalności oznacza bowiem pewną formę o charakterze przygotowawczym, związaną z zawarciem określonego porozumienia z przedstawicielem państwa obcego lub osoby działającej na rzecz tego państwa, oraz wyrażenie przez sprawcę określonej gotowości do działania. Z jednej strony pojawia się zatem gotowość do działania, z drugiej natomiast akceptacja dla owej gotowości. Czyli zawarcie porozumienia czy zobligowanie się do podjęcia określonego działania stanowić będzie w tym wypadku rozpoczęcie działalności na rzecz obcego wywiadu⁶⁸. W konsekwencji „podjęcie działalności na rzecz obcego wywiadu” w związku z czynnością „zbierania i przechowywania wiadomości” stanowi formę stadialną poprzedzającą stan „brania udziału w działalności obcego wywiadu”. Sformułowania dotyczące „organizowania i kierowania” działalnością obcego wywiadu oraz „zbieranie lub przechowanie wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi” nie wzbudzają w analizowanym przepisie już szczególnych wątpliwości.

Jedną z najbardziej znanych spraw związanych z przestępstwem szpiegostwa w PRL⁶⁹ była działalność genialnego szermierza (mistrz olimpijski,

Karnego i Postępowania Karnego objął młody, zaledwie 30-letni uczonek, wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, ulubiony uczeń prof. Krzymuskiego Władysław Wolter. Pełnił on rolę kierownika Katedry przez blisko 40 lat, do przejścia na emeryturę w 1967 r. Przy czym znaczna część dorobku naukowego tego uczonego przypada już na okres kiedy był emerytowanym profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pozostał on aktywny naukowo do samego końca swojego życia. Prof. Wolter był jednym z najwybitniejszych, o ile nie najwybitniejszym, znawcą prawa karnego materialnego w Polsce, którego dokonań naukowych nie sposób przecenić”. Zob. <https://www.law.uj.edu.pl/karne/index.php/historia-katedry-prawa-karnego-wydzialu-prawa-i-administracji-uj> (dostęp: 18 XII 2019).

⁶⁷ W. Kubala, *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL (propozycje zmian)*, „Problemy Praworządności” 1990, nr 1, s. 34.

⁶⁸ H. Popławski, op. cit., s. 71.

⁶⁹ W sposób interesujący o szpiegach w PRL piszą: W. Bulhak, P. Pleskot, *Szpiegdy PRL-u*, Kraków 2014.

medalista igrzysk olimpijskich, osiemnastokrotny medalista mistrzostw świata) i „celebryty” Jerzego Pawłowskiego. Sportowiec został oskarżony o współpracę z NATO i CIA i skazany za szpiegostwo na 25 lat pozbawienia wolności oraz degradację do stopnia szeregowego przez Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego 8 IV 1976 r. Jak publikowano na łamach „Żołnierza Wolności”, organu Ministerstwa Obrony Narodowej: „Zdrada Ojczyzny, zbrodnia szpiegostwa – działania przeciw podstawowym interesom obrony kraju – musi wywoływać tym surowsze potępienie, gdy czynu tego dopuszcza się człowiek, któremu Polska Ludowa umożliwiła wykształcenie, rozwijanie zamiłowań i wykorzystanie talentu sportowego, awans społeczny i dostatni byt, sukcesy i sławę w ulubionej dyscyplinie sportu”⁷⁰. Charakterystyczne, iż Pawłowski nie miał dostępu do strategicznych dla obronności i bezpieczeństwa państwa informacji, a raczej do plotek i ogólnych informacji z życia notabli PRL. Jednak zyskał popularność, powszechną aprobatę swych sukcesów sportowych i szacunek środowiska – został np. wielokrotnie sportowcem roku w PRL. Pozyskanie takiej osoby jako szpiega przez obcy wywiad było bez wątpienia skompromitowaniem władz polskich i polskiego systemu i miało raczej wymiar propagandowy, niezagrażający wprost bezpieczeństwu państwa. Jak wskazano w jednej z wielu publikacji dotyczących Pawłowskiego:

[...] Amerykański wywiad sam odnalazł Jerzego Pawłowskiego. Kiedy w lutym 1964 roku przyjechał do Nowego Jorku na turniej Martini Rossi, do kawiarni w hotelu St. Moritz zaprosił go niejaki Ryszard Kowalski. Rozmówca wiedział o współpracy Pawłowskiego z WSW, lecz nie ukrywał, że jest pracownikiem CIA. Bez ogródek zaproponował pracę dla USA. Pawłowski nie dał jednoznacznej odpowiedzi, ale po powrocie do kraju o spotkaniu nie poinformował nikogo, choć miał obowiązek złożyć meldunek. Kowalski ponownie odnalazł szermierza w maju 1964 roku na turnieju w Padwie. Wtedy Pawłowski zadeklarował, że zgadza się zostać amerykańskim szpiegiem. Trzydzieści lat później twierdził, że zrobił to, bo nienawdził komunizmu i ZSRR. Rosjan faktycznie nie cierpiał. W archiwum KC PZPR zachował się donos dziennikarza Jerzego Rybińskiego, który opisał, że podczas wywiadu Pawłowski zapytany o ulubionych przeciwników odparł: „Najlepiej walczy mi się z Ruskimi, bo historycznie my, Polacy, zawsze ich lejemy”. Kontakty a nie dokumenty, Pawłowski nie miał dostępu do tajnych dokumentów, jednak przyjaźnił się z wysoko postawionymi ludźmi. Amerykanom przekazywał zasłyszane na salonach plotki, dotyczące politycznych rozgrywek oraz informacje o słabostkach notabli⁷¹.

Z punktu widzenia formalnoprawnego (prawnokarne), na podstawie przepisu art. 124 kk z 1969 r., działalność Pawłowskiego wypełniała znamiona

⁷⁰ W. Kamiński, *Przeegrany pojedynek szermierza – 40. rocznica procesu Pawłowskiego*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/przeegrany-pojedynek-szermierza-40-rocznica-procesu-pawlowskiego> (dostęp: 22 XII 2019).

⁷¹ A. Krajewski, *O tym, jak PRL-owski Playboy i agent UB został szpiegiem CIA*, <https://www.newsweek.pl/polska/jerzy-pawlowski-prl-owski-playboy-i-agent-ub-zostal-szpiegiem-cia/fmny3m> (dostęp: 20 XII 2019).

czynu określonego w § 1. W konsekwencji opis jurydyczny wymienionych czynności w związku z literalnymi zapisami określonymi w § 1 art. 124 wskazywał, iż polegać ono mogło na „braniu przez sprawcę udziału w wywiadzie obcego państwa lub obcej organizacji” lub na „działaniu na rzecz tych podmiotów”⁷². Za czyn ten przewidywano karę nie niższą aniżeli 5 lat pozbawienia wolności oraz karę śmierci⁷³. Może zatem budzić zdziwienie, iż biorąc pod uwagę, że przekazywane wiadomości przez Pawłowskiego, mimo że nie miały strategicznego znaczenia dla bezpieczeństwa zewnętrznego ani też wewnętrznego państwa i posiadały charakter drugorzędny o proweniencji raczej towarzyskiej, okazały się dla sądu wystarczające do wymierzenia tak wysokiego wyroku. Jednak istotny w tym wypadku był podmiot realizujący czynność sprawczą: szablista wszechczasów, „wyształcony przez Polskę Ludową”, agent polskiej bezpieki i w końcu szpieg CIA⁷⁴.

Przestępstwo szpiegostwa (jako czyn zabroniony), określone w kk z 1969 r., wiąże się również istotnie z art. 122 (zdrada Ojczyzny)⁷⁵, art. 130 (zdrada dyplomatyczna)⁷⁶ oraz art. 131 (dezinformacja wywiadowcza)⁷⁷. Przestępstwo tzw. zdrady dyplomatycznej oraz czyn dezinformacji wywiadowczej raczej

⁷² Zob. [http://www.inwentarz.ipn.gov.pl/showDetails?id=4313642&q=jerzy&page=11&url=\[grupaAktotworcyId=4%7Ctyp=1](http://www.inwentarz.ipn.gov.pl/showDetails?id=4313642&q=jerzy&page=11&url=[grupaAktotworcyId=4%7Ctyp=1) (dostęp: 21 XII 2019).

⁷³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny..., art. 124 § 1.

⁷⁴ Zob. P. Pluta, *Jerzy Pawłowski: Człowiek o kilku twarzach*, <https://gazetawroclawska.pl/jerzy-pawlowski-czlowiek-o-kilku-twarzach/ar/395478> (dostęp: 22 XII 2019).

⁷⁵ Legalna definicja zdrady Ojczyzny określona w kk: „Obywatel polski, który uczestniczy w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo działając na rzecz obcego wywiadu godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, popełnia zdradę Ojczyzny i podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci”. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny..., art. 122.

⁷⁶ Jako zdradę dyplomatyczną uznano dokonanie następującej czynności: „§ 1. Kto będąc upoważniony do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem wyrządza szkodę interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karze 25 lat pozbawienia wolności. §. Kto, pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością i przebywając za granicą naraża na szkodę interesy, o których mowa w § 1, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. Ibidem, art. 130.

⁷⁷ W art. 131 stypizowana dezinformacja wywiadowcza w następujący sposób: „§ 1. Kto wprowadza w błąd polski organ państwowy przez udzielenie mu fałszywych wiadomości albo przez dostarczenie mu podrobionych lub przerobionych dokumentów lub też innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności. § 2. Tej samej karze podlega, kto, oddając usługi polskiemu organowi państwowemu, wprowadza go w błąd przez zatajenie przed nim takiej okoliczności z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego, która ma znaczenie dla bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Ibidem, art. 131.

w sposób standardowy łączą się z przestępstwem szpiegostwa i w tym wypadku również analogicznie należy je klasyfikować. Jednak zbrodnia zdrady ojczyzny ma tutaj charakter szczególny i trzeba na opis tego czynu, ale i na jego związki z samym szpiegostwem zwrócić uwagę. Co prawda dobra prawem chronione dookreślone w zbrodni zdrady ojczyzny zostały enumeratywnie określone, jednak co do zasady ogólnej tym dobrem było bezpieczeństwo zewnętrzne państwa, podobnie jak w przypadku przestępstwa szpiegostwa. Czyny te są w swojej charakterystyce do siebie podobne. Bowiernie przestępstwo szpiegostwa, w zależności od okoliczności, niejako może stanowić zbrodnię zdrady ojczyzny, zależnie od tego, jakie „wiadomości” zostają przekazane. A już bez wątplenia szpiegostwo stanowić w tym kontekście będzie formę stadialną wobec zbrodni zdrady ojczyzny, przynajmniej jeżeli do określonych stanów faktycznych dostosujemy interpretację poszczególnych czynów dokonywaną w perspektywie politycznej, zarówno przez organy wymiaru sprawiedliwości, jak i organy ścigania. Biorąc pod uwagę tak okoliczności sprawy, jak i właściwości sprawcy, do wejścia kk z 1969 r. w życie niemal każde szpiegostwo traktowano jako zbrodnię zdrady ojczyzny, czyny te były niejako ze sobą ujednocicane. Po wprowadzeniu do systemu prawnego państwa dwóch niezależnych czynów zabronionych (szpiegostwa i zdrady ojczyzny) formalnie znajdowały się one w określonej separacji, jednak w rzeczywistości przestępstwo szpiegostwa uznawano, tak jak mniej szkodliwa zdrada ojczyzny, za czyn uprzywilejowany zdrady ojczyzny, forma przygotowawcza do zdrady ojczyzny, tzw. małą zdradę ojczyzny. W zależności od sprawcy czynu, potrzeby politycznego rozliczenia, uwarunkowań społecznych i politycznych, walki ideologicznej dany czyn, nawet o podobnej lub niemal identycznej proveniencji, można było potraktować jako czyn o charakterystyce szpiegowskiej lub zbrodni zdrady Ojczyzny. Zatem mimo, jakby się zdawało, pozytywnych aspektów – w związku z bezwzględna wcześniejszą korelacją tych czynów – praktykę sądową w tym zakresie należy ocenić krytycznie. Ponadto zbrodnia zdrady ojczyzny, jedynie klasyfikowana ze względu na obywatelstwo, posiadanie obywatelstwa polskiego, nie wydaje się rozwiązaniem odpowiednim, przy czym trudno wyobrazić sobie inną kwalifikację podmiotową w związku z tym przestępstwem. Można bowiem zadać pytanie, czy Polak narodowości np. francuskiej, który dopiero co przyjął obywatelstwo polskie, jednak przez 40 lat wychowywany był w kulturze francuskiej, francuski to jego pierwszy język, zna historię tego kraju, zwyczaje obowiązujące w danym kręgu kulturowym, uczestniczył w symbolicznych wydarzeniach przypisanych temu narodowi, w procesie edukacyjnym w tym państwie, i „teraz” z powodu zawarcia związku małżeńskiego staje się obywatelem polskim – czy jest Polakiem? Czy może on zdradzić Ojczyznę, Polskę? Wydaje się, iż w tym względzie można mieć uzasadnione wątpliwości. Zatem krytycznie należy ocenić wprowadzenie do systemu prawnego państwa tego czynu zabronionego. Rozwiązaniem w tym zakresie powinna być raczej bardziej rozbudowana postać przestępstwa

szpiegostwa w typie kwalifikowanym, która niejako zastępowałaby zbrodnie zdrady Ojczyzny. Szczególnej krytyce należy poddać rozwiązania prawne wobec zmieniającej się rzeczywistości społecznej oraz usytuowania geopolitycznego kraju w związku ze zmieniającym się otoczeniem międzynarodowym oraz przemianami zaistniałymi po 1989 r. Możliwość łatwiejszego przemieszczania się jednostek, zatem kwestie przekraczania granic, ale też stopniowego mieszania się kultur, wzbudzały jeszcze większe kontrowersje, co powodowało krytyczną ocenę z jednej strony opisu jurydycznego zbrodni zdrady ojczyzny, a z drugiej zbyt niedookreślonego przestępstwa szpiegostwa. Taki stan rzeczy utrzymał się jednak w polskim ustawodawstwie karnym do 1997 r.

Przestępstwo szpiegostwa po 1989 r.

Dopiero w związku z uchwaleniem nowego kk z 1997 r. odstąpiono od kryminalizacji czynów związanych z przestępstwem zdrady ojczyzny oraz w znacznie bardziej kazuistyczny sposób odniesiono się do przestępstwa szpiegostwa. Zrezygnowano również z jakichkolwiek ocen porównawczych tych zachowań, co okazało się zabiegiem odpowiadającym stanom faktycznym. Zatem z ustawodawstwa karnego zniknęła zbrodnia zdrady ojczyzny. Z kolei ustawodawca za szpiegostwo uznał czyn o następującym opisie jurydycznym:

§ 1. Kto bierze udział w działalności obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 2. Kto, biorąc udział w obcym wywiadzie albo działając na jego rzecz, udziela temu wywiadowi wiadomości, których przekazanie może wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. § 3. Kto, w celu udzielenia obcemu wywiadowi wiadomości określonych w § 2, gromadzi je lub przechowuje, wchodzi do systemu informatycznego w celu ich uzyskania albo zgłasza gotowość działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. § 4. Kto działalność obcego wywiadu organizuje lub nią kieruje, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności⁷⁸.

Czyn ten zatem może być popełniony poprzez branie udziału w obcym wywiadzie – jednak zawsze ta działalność musi być skierowana przeciwko RP; udzielanie obcemu wywiadowi wiadomości, przez osobę biorącą w nim udział lub osobę działającą na jego rzecz – jednak wiadomości te muszą spełnić warunek, iż mogą wyrządzić szkodę państwu polskiemu; organizowanie lub kierowanie siatką szpiegowską; inne formy szpiegostwa – chodzi tutaj o przygotowanie do zbrodni szpiegostwa przez gromadzenie lub przechowywanie wiadomości, albo włączenie się do sieci komputerowej w celu ich uzyskania, a następnie dopiero ich przekazanie obcemu wywiadowi, czyli we wstępnym

⁷⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny..., art. 130.

stadium mamy do czynienia z pozostawianiem w określonym „stanie gotowości”. Ta „gotowość” musi być jednocześnie związana z działaniem obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej. Ustawodawca zatem doprecyzował wyraźnie, iż zarówno działalność ta musi być skierowana przeciwko RP, jak i przekazywane wiadomości muszą spełniać warunek możliwej szkodliwości państwu. Wreszcie w doktrynie prawnej „branie udziału w działalności obcego wywiadu” dookreślono jako aktywne uczestniczenie w jego działalności, jednak wyłączono z tego „udzielanie mu wiadomości”. Istotne w tym kontekście jest to, iż „branie udziału” musi zostać skierowane przeciwko RP, w innym przypadku nie będzie przestępstwem stypizowanym w art. 130. Jednak samo wyrządzenie szkody państwu polskiego nie stanowi tutaj warunku koniecznego, chodzi jedynie o możliwość wystąpienia takiej szkody. Oczywiście formuła taka jest dość nieprecyzyjna, jednak w przypadku szpiegostwa trudno wyobrazić sobie inny zapis. Udzielanie określonych wiadomości nie musi mieć postaci cyklicznej, może być to działalność incydentalna, jednak muszą one dysponować określonym „potencjałem szkodliwości dla państwa”. Jeżeli te informacje, mimo że szkodliwe, nie będą przekazywane obcemu wywiadowi, to również nie stanowi taki czyn przestępstwa z art. 130 kk. Wiadomości te zatem, poza konkretnym ich przekazywaniem (obcemu wywiadowi), muszą być użyteczne dla tego wywiadu oraz szkodliwe dla Polski⁷⁹.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 24 I 2008 r. wskazał w sposób niebudzący wątpliwości, iż:

przepis art. 130 § 3 k.k. wymaga, aby zachowanie sprawcy było zwrócone przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, a co za tym idzie przedmiotem czynności wykonawczej w zakresie deklarowanej gotowości mogą być jedynie te wiadomości, których przekazanie obcemu wywiadowi może wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd wyrażony w Komentarzu do art. 130 k.k. P. Kardasa, teza 57 (Kodeks karny. Część szczególna, tom II, wyd. Zakamycze 2006), że typ przestępstwa określony w art. 130 § 3 k.k. ma wyraźnie określone znamię celu, odnoszące się do wszystkich form sprawczych. Niezależnie zatem od tego, czy sprawca gromadzi lub przechowuje informacje, wchodzi do systemu informatycznego, czy też zgłasza gotowość działania na rzecz obcego wywiadu, kodeks wymaga, aby w każdym z tych przypadków podejmował on swoje zachowanie w określonym celu, którym jest udzielenie obcemu wywiadowi informacji, których przekazanie może wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej. Z uwagi na znamię celu, ta odmiana szpiegostwa ma charakter tzw. przestępstwa kierunkowego (dolus directus coloratus). Wyklucza to możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem wynikowym. Po drugie: skoro zgłoszenie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu, jak wyraźnie wynika z treści przepisu art. 130 § 3 k.k., nie dotyczy gotowości do przekazywania jakichkolwiek informacji lecz informacji zdefiniowanych możliwością wyrządzenia szkody Rzeczypospolitej Polskiej a działalność sprawcy ma być

⁷⁹ J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Rozdział XVI, XVII, XVIII Kodeksu karnego. Komentarz*, red. M. Flemming, J. Wojciechowska, Warszawa 1999, s. 141–146.

skierowana przeciwko niej, to należy zwrócić uwagę na podzielaną przez Sąd Apelacyjny tezę 37 wyżej wymienionego Komentarza, iż decydujące znaczenie ma w tym przypadku treść oświadczenia woli sprawcy, z której musi wynikać, że zobowiązuje się on do prowadzenia działalności na rzecz obcego wywiadu, która wymierzona będzie przeciwko zewnętrznym lub wewnętrznym interesom państwa polskiego. Po trzecie: zgłoszenie gotowości działania na rzecz obcego wywiadu o opisanym wyżej charakterze powinno być uczynione bezpośrednio wobec uczestników tego wywiadu lub przynajmniej w taki sposób, żeby gotowość współpracy doszła do wiadomości obcego wywiadu (vide: Stanisław Hoc „Szpiegostwo w nowym kodeksie karnym” – WPP 1998/1-2/25)⁸⁰.

W konsekwencji uznać należy, iż podstawową formą działania w obrębie tego czynu zabronionego będzie branie udziału na rzecz obcego wywiadu, forma uprzywilejowana uzyska postać określonego przygotowania do działania właściwego (zbieranie, przechowywanie, włączanie się do sieci komputerowej), natomiast formą kwalifikowaną będzie samo przekazywanie obcemu wywiadowi wiadomości oraz organizowanie i kierowanie działalnością szpiegowską⁸¹. Ponadto z przestępstwem szpiegostwa, podobnie jak w przypadku kk z 1969 r., wiązały się inne czyny zabronione (wyeliminowano z systemu prawnego zbrodnię zdrady Ojczyzny), przede wszystkim przestępstwo zdrady dyplomatycznej⁸² oraz dezinformacji wywiadowczej⁸³.

Po 1989 r., a następnie po rozpadzie Związku Radzieckiego i utworzeniu Federacji Rosyjskiej największe zagrożenie dotyczące penetracji szpiegowskiej instytucji i osób wiązało się z działalnością wywiadu rosyjskiego i państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Intensywność działań agenturalnych tajnych służb specjalnych Federacji Rosyjskiej wzmożła się po przystąpieniu Polski do NATO, następnym momentem zwrotnym była realizacja polskiej polityki wschodniej, szczególnie względem Ukrainy, ale i polskiej aktywności w strukturach europejskich oraz polskiego bezpieczeństwa energetycznego. Dla zobrazowania tej działalności można wskazać wiele operacyjnych działań

⁸⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 r. II AKa 404/07, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/ii-aka-404-07-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-warszawie-520564031> (dostęp: 10 XI 2019).

⁸¹ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, Warszawa 2010, s. 299.

⁸² Zdefiniowano ten czyn w art. 129 kk w następujący sposób: „Kto, będąc upoważniony do występowania w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w stosunkach z rządem obcego państwa lub zagraniczną organizacją, działa na szkodę Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny..., art. 129.

⁸³ Ustawodawca w tym wypadku wskazał: „Kto, oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza w błąd polski organ państwowy przez dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów albo przez ukrywanie prawdziwych lub udzielanie fałszywych wiadomości mających istotne znaczenie dla Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Ibidem, art. 132.

wywiadu rosyjskiego, jednak tu odniesiemy się jedynie do dwóch przykładów działań szpiegowskich. Jak stwierdził Sławomir Weremiuk:

Polska jest również celem aktywnej działalności wywiadowczej państw sąsiedzkich, powstałych po rozpadzie ZSRR z uwagi na bycie członkiem NATO i UE oraz obecność wojsk polskich w rejonach konfliktów. Służby te w pracy wywiadowczej stosują pełny wachlarz tradycyjnych instrumentów operacyjnych, jednocześnie uzupełniając go białym wywiadem i środkami quasi-lobbingowymi. Celem tych działań jest rozpoznanie mechanizmów decyzyjnych w polityce i gospodarce Polski oraz uzyskanie informacji wyprzedzających, służących ochronie interesów Federacji Rosyjskiej w regionie. W 2009 r. ABW zatrzymała „uśpionego” agenta GRU Tadeusza Juchniewicza, który mieszkał od kilkunastu lat w Polsce i prowadził firmę. W 2010 r. został on skazany na trzy lata więzienia za szpiegostwo na rzecz Rosji. W uzasadnieniu wyroku sędzieja ujawnił, że jego działalność w województwie kujawsko-pomorskim i mazowieckim trwała od stycznia 2003 r. Regularnie przysyłał do centrali GRU w Moskwie – i odbierał od niej – zaszyfrowane wiadomości, używając do tego nowoczesnego sprzętu kryptograficznego wysokiej klasy, który wyglądał jak sprzęt codziennego użytku⁸⁴.

Tadeusz Juchniewicz był oskarżony o branie udziału w działalności obcego wywiadu przeciwko państwu polskiemu, a zatem z art. 130 § 1 kk – zakres sankcji karnej od roku do 10 lat⁸⁵). Ostatecznie został skazany na 3 lata więzienia i jednocześnie uznany przez sąd za „uśpionego agenta” wywiadu wojskowego Rosji⁸⁶. Z kolei w 2014 r. funkcjonariusze ABW aresztowali obywatela Białorusi, któremu następnie Prokuratura Apelacyjna w Warszawie postawiła zarzut z art. 130 § 1 kk, czyli prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko RP na rzecz obcego wywiadu⁸⁷. W tym czasie wydano z Polski także „attaché wojskowego ambasady Białorusi w Polsce, ustalonego oficera białoruskich służb specjalnych”. W latach 1997–2010 (w 1997 r. wprowadzono w Polsce nowy kodeks karny) polskie organy ścigania prowadziły 21 postępowań karnych w sprawach o szpiegostwo⁸⁸.

Podsumowanie

Przestępstwo szpiegostwa ustawodawca współcześnie określił jako podstawowy i klasyczny czyn skierowany przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu

⁸⁴ S. Weremiuk, *Polska wobec Rosji w latach 1992–2014. Od zależności postimperialnych do trudnych relacji. Analiza wybranych aspektów*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 114–115.

⁸⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny..., art. 130 § 1.

⁸⁶ *Wypuścili rosyjskiego szpiega*, <https://tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/wypuscili-rosyjskiego-szpiega,190885.html> (dostęp: 19 XII 2019).

⁸⁷ S. Weremiuk, op. cit., s. 115.

⁸⁸ *Ibidem*.

państwa. Nie jest ono jednocześnie traktowane jako forma zdrady ojczyzny, natomiast jako czyn o charakterze samoistnym. Zakres szpiegostwa, podobnie jak w innych współczesnych unormowaniach prawnokarnych, został ujęty względnie kazuistycznie, ma zatem postać dookreśloną. Uwzględniono również przy opisie jurydycznym tego czynu postęp naukowy w zakresie rozwoju technologicznego⁸⁹. Porównując zatem opis jurydyczny tego czynu do klasyfikacji zaproponowanej przez ustawodawcę w rozwiązaniu z 1969 r., ma on charakter mniej syntetyczny, jest bardziej – jak wspomniano – dookreślony. Wyraźnie wskazano na konieczność podjęcia określonej działalności przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, stwierdzono jednoznacznie, iż przekazywane wiadomości muszą wyróżniać się potencjałem szkodliwości dla państwa i tym samym mogą wyrządzić państwu polskiemu szkodę. Nie chodzi tu o wszystkie wiadomości, a jedynie tak sklasyfikowane. Przede wszystkim zrezygnowano w ogóle z penalizowania czynu polegającego na dokonaniu zbrodni zdrady Ojczyzny, co w ówczesnych uwarunkowaniach geopolitycznych, kontrowersjach związanych z pojęciem obywatelstwa i narodowości (przynależności narodowej i państwowej) oraz w procesie integracji europejskiej należy ocenić pozytywnie. Wreszcie odseparowano się od nadmiernej penalizacji, która zazwyczaj jest przynależna temu przestępstwu (przykład stanowił występujący tutaj zakres sankcji karnej w obrębie tego czynu, wprowadzony do kk z 1969 r.). Zasadnicza różnica w tym kontekście to również diametralna zmiana polityki kryminalnej realizowanej przez organy ścigania oraz organy wymiaru sprawiedliwości w związku z tym czynem zabronionym. Zatem odizolowanie się od pełnienia funkcji ideologicznych. Ponadto przepis nie jest już wykorzystywany do realizacji określonych celów *stricte* politycznych (oczywiście chroni on dobra polityczne, jak bezpieczeństwo zewnętrzne państwa, jego integralność, niepodległość itp.), nie stanowi jednak narzędzia w walce z przeciwnikami politycznymi czy nie wiąże się (jak przede wszystkim w latach 1944–1946) z procesem eliminacji, także fizycznej, wrogów politycznych. Przepis został „udemokratyczniony” przez swoje dookreślenie (względnie możliwe), polityka karna w związku z jego praktyczną realizacją nabrała analogicznych kształtów. Zatem wraz z demokratyzacją systemu politycznego również prawo karne w tym zakresie podlegało podobnym przeobrażeniom. Jest ono bowiem – jak już wspomniano – swoistym papierkiem lakmusowym tego systemu.

Podsumowując, rozwiązania prawnokarne w zakresie szpiegostwa, z lat 1928, 1932 i 1934, mimo realnego zagrożenia ze strony niemieckiego faszyzmu i bolszewickiego komunizmu, nie posiadały restrykcyjnego charakteru, odpowiadały klasycznym (w tym czasie) rozwiązaniom występującym w państwach cywilizowanych. W Polsce po 1926 r. mieliśmy do czynienia z budową systemu autorytarnego, a następnie z jego funkcjonowaniem. Jednak rozwiązania systemowe nie wpłynęły w sposób specjalny na szczególną kryminalizację

⁸⁹ Por. J. Wojciechowska, op. cit., s. 141.

i penalizację zachowań szpiegowskich lub związanych ze szpiegostwem. Lata 1944–1946 – do 1956 r. to niewątpliwie okres hiperkryminalizacji i hiperpenalizacji szpiegostwa i wykorzystywania prawa karnego w tym zakresie przez organy władzy publicznej (politycznej) do realizacji określonych celów ideologicznych. Wraz ze zmianą systemu politycznego po 1956 r. przeobrażeniu uległa polityka kryminalna, która niejako stanowiła „odzwierciedlenie” zmian systemowych (te same lub niemal identyczne czyny już inaczej klasyfikowano prawnie, albo na tej samej podstawie prawnej wymierzano kary o zasadniczo mniejszych rozmiarach). Wprowadzenie kk z 1969 r. uporządkowało niewątpliwie ustawodawstwo w tym zakresie, jednak opis jurydyczny tego czynu był na tyle „kauczukowy” i nieprecyzyjny, iż umożliwiał on względnie dowolną interpretację. Dopiero zmiany systemowe w kraju po 1989 r. oraz wprowadzenie nowego kodeksu karnego z 1997 r. „ucywiliły” przestępstwo szpiegostwa, czyn ten został bardziej precyzyjnie dookreślony. Stał się samodzielnym czynem zabronionym odseparowanym od zbrodni zdrady Ojczyzny i wreszcie zracjonalizowano jego penalizację.

Streszczenie

Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX w. w sposób zasadniczy wiązało się z uwarunkowaniami politycznymi oraz ideologicznymi determinującymi w danym okresie historycznym kształt systemu politycznego państwa. Odmiana w tym zakresie nastąpiła w II Rzeczypospolitej, kiedy mimo „budowy” systemu autorytarnego, po 1926 r. zarówno Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, jak i Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny oraz Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa nie wprowadzały do systemu normatywnego państwa w tym zakresie nadmiernej kryminalizacji określonych zachowań, jak i szczególnej penalizacji w związku z dokonanymi czynami. „Rewolucyjna” zmiana systemu politycznego w latach 1944–1946 doprowadziła do radykalnych rozwiązań prawno-karnych odnoszących się do szpiegostwa oraz do czynów związanych ze szpiegostwem, co znalazło odzwierciedlenie w treści przepisów zawartych w tzw. dekretach rozliczeniowych. Wspomagały one „budowę” systemu totalitarnego i jednocześnie stanowiły niejako odwzorowanie tego systemu. Miały one za zadanie osiągnięcie określonych celów ideologicznych i zastraszenie społeczeństwa. Po 1956 r., po istotnej zmianie systemu politycznego, mimo iż rozwiązania prawno-karne w zakresie szpiegostwa się nie zmieniły, jednak polityka karna uległa w tym obrębie określonym przeobrażeniom. Zatem za te same czyny lub za czyny podobne wymierzano już niższe kary lub stosowano inną, względniejszą dla sprawcy klasyfikację prawno-karną. Uwzględnienie w systemie normatywnym państwa kk z 19 IV 1969 r. uporządkowało systematykę prawną w związku z czynem szpiegostwa, jednak wprowadziło także zbrodnię zdrady Ojczyzny. W związku z tym szpiegostwo traktowano jako „małą zbrodnię zdrady Ojczyzny”; jednak formalnie mieliśmy do czynienia z istnieniem dwóch odrębnych czynów przestępnych. W rzeczywistości unormowania kodeksowe z 1969 r. były niezwykle niedookreślone i pojemne, co umożliwiała względnie swobodne stosowanie poszczególnych przepisów wobec określonych czynów. Dopiero po zmianie systemu politycznego państwa, po 1989 r. uporządkowano rozwiązania normatywne w tym zakresie przez wprowadzenie kk z 6 VI 1997 r. Wyeliminowano z systemu normatywnego zbrodnię zdrady Ojczyzny oraz

dookreślono w czterech paragrafach różne postacie szpiegostwa. Rozwiązania kodeksowe i pozakodeksowe dotyczące przestępstwa szpiegostwa w II Rzeczypospolitej, mimo dopiero kształtującej się instytucjonalizacji organów państwowych, należy ocenić pozytywnie. Polityka karna w tym zakresie w latach 1944–1946 charakteryzowała się hiperkryminalizacją i hiperpenalizacją, co uległo zmianie po 1956 r. Jednak również w tym czasie, jak i po wprowadzeniu kk z 1969 r. służyła ona osiaganiu określonych celów o charakterze politycznym. Dopiero po zmianie systemu politycznego w 1989 r. i po wprowadzeniu kk z 6 VI 1997 r. prawo karne odnoszące się do przestępstwa szpiegostwa przestało mieć charakter polityczny, mimo iż z oczywistych względów chroniło określone dobra przynależne państwu, mające przecież polityczny charakter.

Historical and Legal Conditions of the Crime of Espionage in Poland in the Twentieth Century

In twentieth-century Poland, the crime of espionage was fundamentally related to the political and ideological conditions determining the political system of the state in a given historical period. A change in this respect took place in the Second Polish Republic, when, despite the authoritarian regime being introduced after 1926, neither the regulation of the President of Poland on the Punishments for Espionage and Other Crimes against the State of 16 February 1928; nor the Regulation of the President of Poland on The Penal Code of 11 July 1932; and the Regulation of the President of the Republic on Certain Crimes against the Security of the State of 24 October 1934, introduced into the normative system of the state in this respect excessive criminalisation of certain behaviours as well as special criminalisation in connection with the acts performed. The “revolutionary” change of the political system in 1944–1946 led to radical legal criminal solutions concerning espionage acts, which was reflected in the texts of regulations of the so-called “settling decrees”. They supported the construction of the totalitarian system, and at the same time, they reflected the system. Their tasks was to achieve specific ideological goals and intimidate the Polish society. After 1956, when a significant change in the Polish political system took place, the criminal law solutions in espionage did not change, but criminal policy in this field underwent specific transformations. Therefore, the same or similar crimes were penalised by lower penalties. The adoption of the Penal Code of 19 April 1969 regulated the legal systematics concerning the act of espionage, but it also introduced the crime of high treason. Spying was treated as “small treason against the country”, although formally there were two distinct criminal offences. The code regulations of 1969 were extremely vague, which made it possible to apply them freely to specific acts. It was only after the change of the political system that after 1989 normative solutions in this respect were arranged once more by the introduction of the Penal Code of 6 June 1997. The crime of high treason was eliminated from the normative system, and various forms of espionage were specified in four paragraphs.

Code and non-code solutions regarding espionage of the Second Polish Republic, despite the emerging institutionalisation of state organs, should be assessed positively. Criminal policy in this area in 1944–1946 was characterised by hyper-criminalisation and hyper-penalisation, which changed after 1956. Also at that time, however, after the introduction of the Penal Code of 1969, it served to achieve specific political goals. It was only after the change of the political system in 1989 and the introduction of the Penal Code of 6 June 1997 that criminal law on espionage ceased to be of a political nature, although for obvious reasons it protected certain goods belonging to the state, political in character.

Bibliografia

- Andrejew I., Auscaler G., Winawer W., *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1953, nr 2.
- Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
- Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. II, Warszawa 2017.
- Bulhak W., Pleskot P., *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014.
- Bulhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.
- Drabik S., *Kwestia liczebności KPP – nowe spojrzenie ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu*, w: *Studia nad wywiadem i kontrywywiadem Polski w XX wieku*, red. W. Skóra, P. Skubisz, t. III, Szczecin 2016.
- Encyklopedia szpiegostwa*, Warszawa 1995.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Opole 2003.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, Warszawa 2010.
- Kubala W., *Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym PRL (propozycje zmian)*, „Problemy Praworządności” 1990, nr 1.
- Kuczur T., *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku*, Bydgoszcz 2012.
- Kukuła Z., *Odpowiedzialność karna podwójnego agenta wywiadu i kontrywywiadu za szpiegostwo w polskim prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 3.
- Popławski H., *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa 1978.
- Sypniewski T., *Ekspozytura nr 2 II Biura Dowództwa Frontu Pomorskiego w Działdowie w 1920 r.*, w: *Studia nad wywiadem i kontrywywiadem Polski w XX wieku*, red. W. Skóra, P. Skubisz, t. III, Szczecin 2016.
- Taras T., *Socjalistyczne prawo karne w walce ze szpiegostwem*, „Annales. Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio G” 1954.
- Wojciechowska J., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności. Rozdział XVI, XVII, XVIII Kodeksu karnego. Komentarz*, red. M. Flemming, J. Wojciechowska, Warszawa 1999.
- Zamroczyńska M., *Postępowania rehabilitacyjne osób skazanych za działalność na rzecz niepodległej Polski*, Poznań–Warszawa 2018.

Biogram: **Tomasz Kuczur** – dr hab., prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Katedra Współczesnych Systemów Politycznych i Administracyjnych na Wydziale Nauk Politycznych i Administracji. Zainteresowania naukowe: prawo karne, polski system polityczny, bezpieczeństwo narodowe i wewnętrzne. Publikacje: *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku* (2012); *Ethnos i politics. Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie* (2008); *Polska w XX wieku. W kręgu badań historycznych, politologicznych i prawnych. Księga pamiątkowa dedykowana śp. Tadeuszowi Kisielewskiemu*, red. T. Kuczur, T. Wolsza (2013). E-mail: t.kuczur@wp.pl.